

Aelg. 29.

S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego w przedmiocie budowy własnego domu dla krajowego zakładu położnic we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Przedkładając Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie i wnioski w powyższym przedmiocie, Wydział krajowy na wstępie zaznaczyć musi, iż potrzeba budowy własnego domu dla zakładu położnic już w r. 1874, a mianowicie na posiedzeniu z dnia 15. stycznia 1874 uznana została, a wysoki Sejm przy rozprawie nad rubryką XI. preliminarza budżetu powziął wówczas uchwałę treści następującej:

„Sejm uznaje nagłą potrzebę zbudowania własnego domu na zakład położniczy i wzywa Wydział krajowy, aby na przyszłej sesji sejmowej odpowiedni przedłożył projekt“.

Wydział krajowy dopełnił tego polecenia sprawozdaniem z dnia 27. września 1874, w którym usprawiedliwiając zakupno części ogrodu od p. Karola Höflicha, zwanej „Wulka szpitalna“, wynoszącej około 1.400 sążni kwadratowych za cenę 5.250 zł. jako osobne ciało tabularne na własność zakładu położnic zaintabulowanej, przedstawił Wysokiemu Sejmowi nmotywowany program budowy, szczegółowe plany i kosztorysy budynku i wewnętrznego urządzenia, oraz preliminarz kosztów budowy obliczonych na 119.237 zł. 88 ct. z wnioskiem o upoważnienie do wykonania tej budowy.

Komisya administracyjna w sprawozdaniu swem z dnia 9. października 1874 i z uwagi że Wysoki Sejm już na zeszłej sesji uznał nagłą potrzebę zbudowania własnego domu dla zakładu położnic, przedstawiła Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia ówczesne wnioski Wydziału krajowego. Mimo tego wniosku komisji, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 14. października 1874 powziął nad tem sprawozdaniem następującą uchwałę:

„Sejm odracza sprawę budowy domu dla krajowego zakładu położnic do następującej sesji“.

Stosując się do tej uchwały, Wydział krajowy ponowił sprawozdanie swoje w tym przedmiocie z dniem 16. marca 1875.

Komisya budżetowa w sprawozdaniu swem z dnia 20. kwietnia 1875, l. 164/s. po ponownem rozpatrzeniu projektu oświadczyła się za wykonaniem budowy przez przedsiębiorcę, a proponując niektóre zarządzenia, zmniejszyła kwotę kosztorysową na 110.000 zł. w. a. Mimo atoli wniosku przez komisję budżetową postawionego, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. kwietnia 1875, po dłuższej dyskusji uchwalił ponownie „odroczyć sprawę wybudowania domu na pomieszczenie oddziału położnic do następnej sesji“.

Sprawozdaniem tedy z dnia 25. stycznia 1876, do l. 24.394 przedstawił Wydział krajowy po raz czwarty Wysokiemu Sejmowi program budowy i wnioski swoje w niezmienionej treści, z uwagi

a toli na wzrost cen materiałów i robocizny w ciągu ubiegłych lat dwóch, a nadto potrzeby zakupia jeszcze części ogrodu Höflicha z powodu niedostateczności nabytego placu na budowę zakładu, również przez komisję administracyjną uznanej. upraszał Wydział krajowy o uchwalenie na ten cel kredytu w wysokości 150.000 zł

Komisja administracyjna przedstawiając Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie swoje i wnioski o tem przedłożeniu Wydziału krajowego, podniosła przedewszystkiem, iż od chwili uznania przez Wysoki Sejm nagłości budowy zakładu w r. 1874, zaszły zmiany o wiele korzystniejsze dla oddziału położnic, spowodowane przeniesieniem tego oddziału do tak zwanej filii Hofmana.

Wychodząc tedy z założenia, że nowe to pomieszczenie zakładu położnic, jakkolwiek nie odpowiednie hygienicznym i naukowym potrzebom tegoż, co komisja w sprawozdaniu swem wyraźnie zaznacza, o tyle jest lepszem i dogodniejszym, iż pozwala czas jakiś pozostawić w rzeczywistości wymienionej zakład rzeczony bez niebezpieczeństwa dla chorych, komisja administracyjna sprawozdaniem z dnia 28. marca 1876 przedstawiła Wysokiemu Sejmowi następujące wnioski:

„1) Sejm odracza sprawę budowy domu dla krajowego zakładu położnic we Lwowie.

2) Upoważnia się Wydział krajowy do zakupu gruntu stosownego pod budynek dla tegoż zakładu, i udziela mu się w tym celu kredyt do wysokości 12.000 zł.

3) Umieszcza się na ten cel w budżecie na rok 1877 kwotę 12.000 zł. a. w.

Po dłuższej dyskusji nad powyższymi wnioskami komisji, Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 1. kwietnia 1876 uchwalił tylko ustęp pierwszy, t. j. wniosek odraczający budowę zakładu, a nad dwoma ostatnimi przeszedł do porządku dziennego.

Wobec tedy uchwały tej, odraczającej sprawę budowy własnego zakładu dla położnic na czas nieograniczony, pozostawionem być musiało umieszczenie oddziału położnic w rzeczywistości odnajętej, jakkolwiek z góry już przez komisję administracyjną za nieodpowiednią uznanej. Usiłowania zaś Wydziału krajowego przedsięwzięte w stosownym czasie przed expiracją kontraktu z właścicielem realności mieszczącej zakład położnic, celem wyszukania stosowniejszych lokalności dla zakładu, nie doprowadziły do pożądanego skutku.

Ten stan rzeczy trwał do roku 1884, względnie 1885, kiedy wobec upływającego z dniem 1. maja 1885 kontraktu najmu, właścicielka realności, mieszczącej zakład położnic, korzystając niejako z przymusowego położenia Wydziału krajowego, wyzyskać chciała monopoliczne własności wynajętego domu na zakład i zażądała podwyższenia czynszu najmu od maja 1885 z sześciu na dziewięć tysięcy zł. rocznie, oraz zawarcia kontraktu na lat dwanaście.

Okoliczność ta, niemniej uznana niedogodność pomieszczenia zakładu, skłoniły Wydział krajowy do przedstawienia Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z dnia 26. września 1884 l. 50.620/84. potrzeby budowy brakującego skrzydła wschodniego przy gmachu krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, w którym oddział położnic mógłby być pomieszczoney.

Uchwałą z dnia 11. października 1884 Wysoki Sejm przyjął postawione w tym względzie wnioski komisji administracyjnej, udzielając Wydziałowi krajowemu kredyt na budowę brakującego skrzydła przy gmachu szpitala, w kwocie 65 000 zł.

Jak to w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. lipca 1884 do końca czerwca 1885 Wysokiemu Sejmowi przedstawiliśmy, przeniesiono po expiracji kontraktu najmu na czas budowy nowego skrzydła przy szpitalu, oddział położniczy z realności odnajmowanej do głównego gmachu i pomieszczone go tymczasowo na pierwszym piętrze w zachodnim skrzydle, a chirurgiczny na pierwszym piętrze w lewej połowie gmachu.

Oddziały zaś weneryczno-skrórne, męski i kobiecy, przeniesione zostały w d. 15. kwietnia 1885 do wynajętej na pięć kwartałów realności Międzyńskich, stosownie na ten cel przysposobionej.

Po ukończeniu i kolaudacyi budowy nowego skrzydła przy gmachu szpitala, nastąpiła dyslokacya oddziału położnic do nowo zbudowanych ubikacyj, tudzież przeniesienie oddziałów, pomieszczonych w wynajętej realności Międzyńskich do gmachu głównego w trzecim kwartale 1886 roku.

Przedstawiwszy Wysokiemu Sejmowi historyczny przebieg sprawy pomieszczenia zakładu położnic, i kolei, jakie ona od chwili poruszenia jej w Wysokim Sejmie t. j. od r. 1874 przechodziła, przystępujemy obecnie do uzasadnienia ~~wznawianej~~ od tak dawna potrzeby budowy osobnego zakładu dla położnic.

Jakkolwiek zaprzeczyć się nie da, że pomieszczenie oddziału położnic, po przeniesieniu go do nowo wybudowanego skrzydła przy gmachu szpitala, w którym oddział ten zajmuje parter i część I-go piętra, (na II-giem bowiem mieści się oddział chirurgiczny), jest o wiele dogodniejszym; atoli z drugiej strony trudno zataić, że zaraz w początkach dyslokacji powstały poważne wątpliwości, czy ubikacye oddziałowi temu oddane, okażą się wystarczającymi na czas dłuższy, tak ze względu na specjalne wymogi samego zakładu i na potrzeby szkoły akuszerok, nie mniej z uwagi na dobro i warunki higieniczne całego szpitala przepełnionego chorymi.

Przewidywania te i obawy sprawdziły się rychło, a w szczególności w r. 1889, gdy na oddziale położnic wybuchła epidemia wymagająca niezwłocznych i radykalnych środków zaradczych, połączonej z dyslokacyami chorych.

W wypadkach tego rodzaju separowanie chorych, dotkniętych chorobami zakaźnymi i zarządzanie wskazanych środków zaradczych, natrafia na niesłychane trudności, jeśli szpital przepełniony chorymi innych kategorii, walczyć musi nieustannie z brakiem pomieszczenia.

Ilość chorych tak w całym szpitalu, jak na oddziale położnic postępuje w ciągłej progresji, jak to wykazy porównawcze przedstawione Wys. Sejmowi w ogólnym sprawozdaniu z czynności za rok 1889/90 udowadniają:

| | |
|--|---------|
| I tak: podczas kiedy w r. 1874 było chorych w całym szpitalu | 5.435 |
| a dni leczenia | 146.486 |
| zaś w zakładzie położnic w tym samym roku pielęgowanych położnic | 368 |
| a dni leczenia | 8.323 |
| doszło do tego, że w roku 1885 zwiększyła się liczba chorych w całym szpitalu na | 10.124 |
| a dni leczenia | 203.872 |
| w zakładzie położnic zaś liczba pielęgowanych na | 677 |
| a dni leczenia na | 11.504 |
| w roku 1889 przy cyfrze chorych w całym szpitalu | 9.802 |
| a dni leczenia | 221.509 |
| wynosiła liczba pielęgowanych w zakładzie położnic | 965 |
| a dni leczenia | 18.839 |

Cyfry te są aż nadto przekonywujące.

To też w poprzednich sprawozdaniach naszych, a w szczególności za r. 1888, przedstawialiśmy Wys. Sejmowi jak niekorzystny i niebezpieczny wpływ wywiera przepełnienie szpitala na higieniczne stosunki zakładu, podnosząc wzrastającą z każdym rokiem potrzebę rozszerzenia szpitala, której budowa osobnego pawilonu dla oddziału położniczego najspadniej zaradzićby mogła.

Obecnie zaś konieczność wybudowania osobnego zakładu dla oddziału położnic staje się coraz bardziej nagląca, jeśli szpital powszechny, jako zakład publiczny spełniać ma należycie swoje zadanie wobec chorych, zgłaszających się o opiekę.

Z uwagi tedy na okoliczność, że pomieszczenie oddziału położnic w jednym gmachu z chorymi innych kategorii jest nadto wobec terażniejszych wymogów higieny i nauki nieodpowiedniem, że ubikacye na zakład przeznaczone z powodu nieustannego wzrostu frekwencji okazują się za szczupłe, a samo urządzenie nowo przybudowanego skrzydła wskutek pewnych warunków budowy i zastosowania jej do całości nie mogło być odpowiednio do potrzeb takiego zakładu wykonane, z drugiej zaś strony nie spuszczać z oka dziś już nieodzownej potrzeby rozszerzenia ubikacyj dla chorych innych kategorii, spowodowanej anormalnem przepełnieniem poszczególnych oddziałów, Wydział krajowy ujrzał się w konieczności do podjęcia niniejszem po raz piąty z rzędu sprawy budowy osobnego

domu dla krajowego zakładu położnic i przedstawia Wys. Sejmowi poniżej odpowiednie wnioski w tym względzie.

Przystępując do szczegółów projektowanej budowy na pierwszym miejscu omówić wypada kwestyę wyboru i zakupna potrzebnego gruntu; część ogrodu bowiem zakupiona, jak to wyżej nadmieniliśmy, w r. 1874 z powodu zbyt małej objętości, oraz z innych względów okazała się na ten cel nieodpowiednią i użyta została pod budowę domu gospodarczego, lodownię, chlewy, tudzież skład drzewa.

Z ofiarowanych Wydziałowi krajowemu kilku realności do nabycia okazał się ogród Höflichów t. zw. „Wulka Kampianowska“, w bliskości gmachu szpitala położony, obejmujący około 6600 □ sąż. jako najbardziej odpowiedni pod budowę zakładu tak ze względów higienicznych, jak i administracyjnych.

Ogród ten graniczy bowiem z gruntami szpitala głównego tak, iż z powodu bliskości położenia nie będzie potrzeba urządzać dla zakładu położnic osobnej administracji, kuchni, pralni i t. p., co niewątpliwie przyczyni się do osiągnięcia pewnych oszczędności w wydatkach gospodarczych i administracyjnych.

Topograficzne położenie tego gruntu jest także ze względów higienicznych korzystnym, a zakład wybudować się mający będzie miał dość światła słonecznego, świeże powietrze i spokój, nie będą z nim bowiem sąsiadowały ani budynki, ani ulice zbyt uczęszczane.

Z tych powodów zawiązał Wydział krajowy rokowania z pełnomocnikiem właścicielki wyżej wymienionej realności p. Dr. Majewskim celem jej nabycia i na posiedzeniu z dnia 6. sierpnia b. r. uchwałą do l. 34.642/1890 postanowił wobec c. k. uotaryusza zawrzeć ugodę o kupno tej realności za sumę 20.000 zł. w. a. wszelako z zastrzeżeniem, że kontrakt kupna obowiązuje sprzedającego od chwili podpisania, Wydział krajowy zaś od zatwierdzenia Wys. Sejmu.

Uzyskawszy podstawę do budowy przez nabycie odpowiedniego placu, poleciliśmy rozp. z dnia 26. lipca br. do l. 32974 dyrektorowi szpitala powszechnego, ażeby w porozumieniu z prymaryuszem oddziału położnic i profesorem szkoły akuszerki Dr. Czyżewiczem, tudzież architektem p. Janowskim ułożył program budowy zakładu położnic na nabytym gruncie wzniesić się mający z uwzględnieniem wszelkich potrzeb tego zakładu.

W przedłożonym nam na skutek powyższego polecenia programie do l. 34.085/90 poczyniliśmy niektóre modyfikacje i zmiany, jakie ze stanowiska oszczędności, a bez ujmy dla potrzeb zakładu uznaliśmy za stosowne.

Mianowicie zmniejszyliśmy proponowaną liczbę łóżek z cyfry 138 na 100, uważając takową ze względu na spodziewaną frekwencyę za zupełnie wystarczającą.

To samo z powyższego założenia wychodząc, wyeliminował Wydział krajowy z programu budowy proponowane urządzenie oddziału ginekologicznego, który jak na obecne stosunki uważamy za zbyt czyny. Zakład medyczno-chirurgiczny został bowiem przy tutejszym szpitalu jeszcze w r. 1875 zwinięty, a dekretem z d. 12. lutego 1874 l. 1349 cofnął p. minister oświaty udzielone profesorowi położnictwa pozwolenie używania materiału znajdującego się w szpitalu do wykładów o chorobach kobiecych. Gdy więc szkoła chirurgów została zniesioną, i nie należy do zakładu położnic, przy którym istnieje tylko szkoła akuszerki, której zadaniem jest nauczanie pielęgowania położnic i noworodków, a nie chorych ginekologicznych, przeto uważamy połączenie oddziału ginekologicznego z zakładem położnic za niezasadne. Modyfikacje powyższe, które jak to już wyżej nadmieniliśmy, w niczem nie alterują urządzenia zakładu położnic zupełnie odpowiednio istniejącym potrzebom i wymogom — spowodowały też i tę zmianę, że z proponowanej w programie liczby pawilonów, z których jeden miał być o parterze i o dwóch piętrach, eliminowaliśmy budowę drugiego piętra jako zbyt czyną, tak iż wszystkie pawilony posiadać będą parter i jedno piętro.

Te modyfikacje są pomniejszej wagi i odnoszą się tylko do zastosowanego do rzeczywistej potrzeby zmniejszenia powierzchni sal poszczególnych, tudzież pomieszkań dla lekarzy i akuszerki.

Następnie udzielając zmodyfikowany w ten sposób program budowy architekcie p. Janowskiemu, wezwaliśmy go rozp. do LW. 34.085/90 do sporządzenia planu sytuacyjnego zakładu, szkicu całej

budowy, sporządzonego z możliwą dokładnością, przybliżonego jak najściślej kosztorysu, wreszcie planu fasady frontowej, jaką budynek ten przedstawiać będzie.

Przedłożone do LW. 40.077/90 przez wymienionego architekta sprawozdanie i kosztorys, które uzasadnia konieczną potrzebę wybudowania gmachu o pięciu pawilonach t. j. trzech o parterze i jednym piątrze, dwóch zaś parterowych, oblicza koszt wybudowania zakładu o pięciu pawilonach z uwzględnieniem poczynionych przez Wydział krajowy modyfikacyj na 183 600 zł.

Gdyby atoli W ys. Sejm w przewidywaniu przyszłej potrzeby, mianowicie na wypadek uzupełnienia wszechniczy lwowskiej wydziałem lekarskim, wprowadzić zamierzał do projektowanej budowy urządzenia zakładu ginekologicznego, co wymagałoby podniesienia jednego pawilonu o jedno jezzcze piętro, wówczas koszt ogólny budowy zwiększyłby się o trzydzieści do trzydziestu dwóch tysięcy zł. w. a.

Programy budowy, tak pierwotny, jakoteż zmodyfikowany, tudzież sprawozdanie architektki wraz ze szkicami i kosztorysami składa Wydział krajowy na stół Wys. Izby.

Reasumując tedy przytoczone powyżej okoliczności i powody, przedstawia Wydział krajowy następujące wnioski:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zatwierdzenia kontraktu zawartego z właścicielem gruntu liczbą parc. 6489, „Wulka Kampianowska“ zwanego, o kupno tego gruntu pod budowę zakładu położnie za cenę 20.000 zł. w. a. i do wypłacenia ugodzonej ceny kupna.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wykonania budowy domu dla krajowego zakładu położnie we Lwowie w ciągu lat dwóch według przedłożonego programu kosztem nieprzekraczającym sumy 183.600 zł.

III. Sejm wstawia w budżecie krajowym jako nadzwyczajny wydatek na r. 1891:

| | |
|--------------------------------|-------------------|
| a) na zakupno gruntu | 20.000 zł. |
| b) na budowę | 91.800 zł. |
| | Razem 111.800 zł. |

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do umieszczenia na ten cel w preliminarzu budżetu na rok 1892 kwoty 91.800 zł.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 16. września 1890.

Marszałek krajowy:

Tarnowski w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Franciszek Hoszard w. r.

Członek Wydziału krajowego.

